

dr hab. Małgorzata Ewa Kowalczyk
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
Instytut Historyczny
ul. Szewska 49
50-139 Wrocław

Wrocław, 09.09.2022 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Jagiełło-Jakubaszek
pt. „Portrety Polek z podróży po Italii w drugiej połowie XVIII wieku”
napisanej w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk
pod kierunkiem prof. dr hab. Katarzyny Mikockiej-Rachubowej

Z wielkim zainteresowaniem zapoznałam się z treścią rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Jagiełło-Jakubaszek. Przedstawiona do recenzji praca wpisuje się w popularny w ostatnich latach nurt badań nad staropolskimi podróżami. Zainteresowanie badaczy różnych dyscyplin naukowych zagranicznymi wjazdami mieszkańców Rzeczypospolitej Obojga Narodów nie wyczerpało jednak zagadnień z tego niezwykle wdzięcznego obszaru poszukiwań, na co wskazuje temat podjęty przez Doktorantkę. Zasadność jego wyboru nie budzi wątpliwości.

W swojej pracy mgr Katarzyna Jagiełło-Jakubaszek skupiła się na portretach Polek, namalowanych w trakcie ich podróży po Włoszech w drugiej połowie XVIII wieku. W epoce oświecenia Italia stanowiła niezwykle ważny punkt na mapie wjaźy Polaków. Odwiedzano Wenecję, Padwę, Bolonię, Florencję, Rzym czy Neapol, by poszerzać horyzonty – zarówno estetyczne, jak i światopoglądowe, zaspokoić potrzeby duchowe i aspiracje intelektualne oraz dla samej przyjemności zwiedzania. Włochy były niekwestionowanym centrum sztuki, kultury i nauki

nowożytnego świata. Każdy, kto pragnął dotrzeć do źródeł europejskiej cywilizacji, kierował swoje kroki ku Półwyspowi Apenińskiemu. W gronie podróżników nie brakowało kobiet. Te najzamożniejsze portretowały się w trakcie pobytu w Italii u najslawniejszych europejskich artystów. Zagadnienie to podjęła mgr Katarzyna Jagiełło-Jakubaszek, ograniczając jednak zakres przedmiotowy swojej rozprawy doktorskiej do portretów wykonanych technikami malarskimi, pominęła natomiast – co wyraźnie zostało podkreślone w pracy – portrety rzeźbiarskie, miniatury portretowe oraz gemmy.

Dysertacja liczy 176 stron i składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii zbierającej wykorzystane przy pisaniu rozprawy źródła rękopiśmienne, drukowane i literaturę, streszczeń w językach polskim i angielskim oraz ilustracji wraz z ich spisem. Z pozoru rozprawa nie należy do najobszerniejszych, ale już na wstępie należy zaznaczyć, że jest to wrażenie mylące – Autorka zastosowała z żelazną konsekwencją zabieg umieszczania w przypisach informacji biograficznych, a także długich cytatów źródłowych, co znacznie „odchudziło” objętość.

Stan badań na temat portretów Polek powstałych w czasie ich podróży po Włoszech w drugiej połowie XVIII wieku był jak dotąd skromny. O portretach tych pisano w większości przypadków w kontekście omawiania twórczości poszczególnych artystów działających na zlecenie polskiej klienteli, w notach zamieszczonych w katalogach zbiorów lub publikacjach towarzyszących wystawom. Skromna liczba publikacji odnoszących się do pań, które w czasach stanisławowskich podróżowały po Italii i tam zostały sportretowane, potwierdza tylko fakt, iż zadanie badawcze stwarzało doskonałe ramy do napisania rozprawy doktorskiej. Trzeba podkreślić, że Autorka skrupulatnie opisała we wstępie i zebrała w bibliografii dorobek historiografii na temat fenomenu podróży do Włoch w drugiej połowie XVIII wieku. Nie będę się więc do niego szczegółowo odnosić, podkreślę tylko jego solidny zakres. Co więcej, mgr Katarzyna Jagiełło-Jakubaszek w sposób

właściwy, rzeczowy i bardzo kompetentny odniosła się do ustaleń badaczy zarówno w tekście, jak i w przypisach. Trzeba to wyraźnie zaliczyć na plus ocenianej rozprawy, która, jeśli zostanie w przyszłości opublikowana, na trwałe włączy się do dyskusji nad mobilnością i aktywnością kobiet czasów stanisławowskich.

Autorka dążąc do realizacji zadania badawczego, jakie przed sobą postawiła, musiała przede wszystkim skupić się na poszukiwaniu materiału źródłowego. Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że wybór tematu nie zapewnił Doktorantce łatwości i szybkości w dotarciu do potrzebnych informacji. Toteż niewątpliwie zaletą pracy jest jej oparcie na szerokiej bazie źródłowej. Autorka korzystała oczywiście z materiałów źródłowych, do których odnieśli się już wcześniej Jej poprzednicy, ale – co szczególnie trzeba podkreślić – dodała ogromną liczbę zupełnie nowych źródeł, które pozyskała podczas kwerend krajowych i zagranicznych. Wśród spenetrowanych archiwów i bibliotek na plan pierwszy wysuwa się bogaty zasób Archiwum Głównego Akt Dawnych, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a także Biblioteki Narodowej. Owocna okazała się kwerenda przeprowadzona we Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. W. Stefanyka. Wydaje się, że dla recenzowanej pracy spore znaczenie mogłyby mieć korespondencja kobieca z drugiej połowy XVIII wieku przechowywana w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie oraz we Lwowie. Dziś oczywiście z powodu trwającej wojny skorzystanie z zasobów ukraińskich archiwów nie jest sprawą łatwą. Biorąc również pod uwagę trudności związane z korzystaniem z archiwów i bibliotek w okresie pandemii, wydaje się być zrozumiałe, że Doktorantka nie skorzystała z bogatych materiałów źródłowych przechowywanych w Wilnie w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym i Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich.

Omawiana praca doktorska ma układ problemowo-chronologiczny, co zapewniło jej przejrzystość i wewnętrzną spójność. Została podzielona na cztery

rozdział, których właściwy dobór ma istotny wpływ na to, że całą rozprawę czyta się z dużym zainteresowaniem.

Rozdział pierwszy został poświęcony Polkom podróżującym po Italii w drugiej połowie XVIII wieku. W epoce oświecenia, podobnie zresztą jak w każdej innej, z jednej strony mamy do czynienia z kobietami-domatorkami, które nie mogły zdecydować się nawet na wyjazd do niedalekiego miasta czy sąsiedniego województwa, z drugiej – takimi, które chętnie i często przemierzały świat. Podróżowały oczywiście głównie kobiety z rodzin magnackich, lecz w ich kompaniach udawały się za granicę średnio zamożne, a nawet ubogie szlachcianki. Autorka oparła rozdział na analizie egodokumentów z epoki oraz „Diario Ordinario” – gazety wydawanej w Rzymie w XVIII wieku, na łamach której zamieszczano informacje o obcokrajowcach przyjeżdżających nad Tyber. Drobiazgowa analiza źródeł pozwoliła Doktorantce ustalić, że w drugiej połowie XVIII wieku odwiedziło Włochy ponad czterdzieści Polek w różnym wieku. Autorka słusznie zauważyła, że „w miarę postępu badań liczba ta będzie się zmieniała” (s. 116).

W rozdziale drugim zostały omówione i przeanalizowane portrety Polek wykonane technikami malarskimi w trakcie ich pobytu we Włoszech. Zestawione zawiera zarówno portrety zachowane, jak i niezachowane. Skrupulatnie badania przeprowadzone przez mgr Katarzynę Jagiełło-Jakubaszek dostarczyły wiadomości o osiemnastu portretach, z których do czasów współczesnych zachowało się jedynie dwanaście. Doskonałym uzupełnieniem tego rozdziału są zamieszczone w pracy ilustracje.

Rozdział trzeci zawiera analizę poglądów polskich podróżniczek na temat sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem ich stosunku do malarstwa portretowego. W rozdziale tym Autorka odniosła się również do amatorskiej działalności artystycznej Polek przebywających w Italii oraz ich aktywności na włoskim rynku

sztuki. Nie ulega wątpliwości, że wychowawice epoki oświecenia różniły się od wcześniejszych generacji kobiet nie tylko szczególnym upodobaniem do wyjazdów za granicę, ale także do przelewania na papier swoich podróżniczych doświadczeń, spostrzeżeń i wrażeń. Polki z kręgów szlacheckich pozostawiły po swoich włoskich wjazdach mnóstwo rachunków, kwitów, wykazów zakupionych przedmiotów, ale przede wszystkim korespondencji. Chętnie też spisywały raptularze, dzienniki i pamiętniki z podróży. Niestety do dziś udało się odnaleźć tylko kilka. Warto podkreślić, że relacje podróżnicze kobiet są pełne oryginalnych wrażeń i spostrzeżeń. Nie można odmówić im wyczucia i estetycznej wrażliwości. Doktorantka trafnie zauważyła, że w zapiskach polskich podróżniczek, które udało się Jej przeanalizować, „pomiędzy licznie wyrażanymi różnorodnymi opiniami na tematy związane ze sztuką, niewielka liczba odniesień do malarstwa portretowego tworzy istotną dysproporcję” (s. 118).

Rozdział czwarty to studia przypadków, przeprowadzone przez Autorkę w oparciu o wybrane portrety Polek, namalowane w drugiej połowie XVIII wieku w trakcie ich wjażdzy po Italii. W rozdziale tym Doktorantka wykazała, że portrety były nie tylko „pamiątką” z włoskiej podróży. Za ich pomocą Polki z kręgów szlacheckich w sposób przemyślany kreowały własny wizerunek, korzystając przy tym z aktualnych trendów ówczesnej sceny malarstwa portretowego.

Pisanie o polskich podróżniczkach z drugiej połowy XVIII wieku jest niewątpliwie zajęciem pasjonującym, lecz niełatwym. Tym bardziej też doceniam poszukiwania różnorodnych materiałów źródłowych w archiwach, bibliotekach i muzeach, jakich dokonała Doktorantka z dobrym skutkiem. Recenzowana rozprawa doktorska jest oryginalnym, bardzo dobrze zaplanowanym i zrealizowanym przedsięwzięciem badawczym. Praca została napisana klarownym językiem oraz rzetelnie przygotowana od strony formalnej, choć nie uniknięto drobnych usterek. Z obowiązku recenzenta chciałabym wskazać na kilka mankamentów, które należałoby poprawić przed ewentualną publikacją pracy. Wyjdę od bibliografii. Przede

wszystkim należałoby rozdzielić źródła drukowane od opracowań. Doktorantka wykorzystała w swojej pracy wiele drukowanych źródeł z epoki, więc warto byłoby stworzyć ich osobne zestawienie. Inną sprawą jest, że błędnie zostało zapisane m.in. imię tłumaczki francuskojęzycznego dziennika Katarzyny z Sosnowskich Platerowej – jest Ewa Pikor-Póltorak, powinno być Anna Pikor-Póltorak (s. 133). Niezrozumiałe jest również „pogrubienie czcionki” w tytułach monografii Tomasza Mikockiego (s. 132).

Muszę też zwrócić uwagę na niekonsekwentne stosowanie zapisów imion trzech córek Karoliny Teresy z Radziwiłłów, *primo voto* Sapieżyny, *secundo voto* Jabłonowskiej. Z pierwszego małżeństwa miała ona Annę Paulinę, która wyszła za mąż za Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, natomiast z drugiego małżeństwa Teofilę Strzeżyławę – żonę Józefa Sapiehy oraz Annę Dobrogniewę – małżonkę Macieja Lanckorońskiego. Autorka rozprawy doktorskiej przywołując postaci sióstr dowolnie zapisuje ich imiona. Na przykład żona Macieja Lanckorońskiego jest zapisywana raz jako Anna, innym razem jako Anna Dobrogniewa – często zresztą na tej samej stronie dysertacji (s. 10-12). Podobnie jest w przypadku Anny Pauliny Jabłonowskiej (s. 12).

Pojawiają się też drobne błędy stylistyczne i literowe np.: (s. 6) „podkreślenia swojego statusu społecznego ekonomicznego”; (s. 7) „W rozdziale tym zaprezentowane zostały też zaprezentowane zostały też wiadomości”; (s. 12) „w mszy świętej odprawionej celi św. Ignacego”; (s. 14) „Do Wiednia wróciła w już lutym”; (s. 15) „Felicyta z Wielopolskich była kilka starsza od księżnej Sapieżyny”; (s. 46) „Także on uwagę na wierne oddanie podobieństwa”.

Podsumowując niniejszą recenzję chcę podkreślić, że wysoko oceniam rozprawę doktorską mgr Katarzyny Jagiełło-Jakubaszek. Po dokonaniu wnikliwej analizy z pełnym przekonaniem stwierdzam, że oceniana dysertacja spełnia wszystkie ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim, to znaczy

stanowi próbę oryginalnego rozwiązania problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki [art. 13, ust. 1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z 14 marca 2003 r. z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789)]. Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Katarzyny Jagiełło-Jakubaszek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Małgorzata Ewa Kowalczyk

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Małgorzata Ewa Kowalczyk', written in a cursive style.